

"NOWY ŚWIAT" — SKON-
SOLIDOWANY DNIA 4-GO
PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TE-
LEGRAMEM CODZIENNYM”
JEST NAJPOŻEŹNIEJSZYM
CZYNNIKIEM W ŻYCIU POL-
SKIM NA WSCHODZIE.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

"NOWY ŚWIAT" — CON-
SOLIDATED OCTOBER 4TH
1925 WITH THE „TELE-
GRAM CODZIENNY" — IS
AN OUTSTANDING POLISH
INFLUENCE IN THE TER-
RITORY IT DOMINATES.

No. 287. ROK XXIX. DAILY AND SUNDAY NEW YORK CZWARTEK, 14 PAŹDZIERNIKA, (THURSDAY, OCTOBER 14), 1926 CENA 3 CENTY.

Piłsudski utworzył Radę Obrony Państwa

LITWA WSTRZYMA SIĘ Z ZATWIERDZENIEM PRZYMIERZA Z ROSJĄ

Bolszewicko-litewskie rokowania handlowe zostały nawiązane

LITEWSKA KOMISJA HANDLOWA WYJECHAŁA DO MOSKWY

RYGA, 13 października. — Pomiedzy bolszewicką Rosją i Litwą nawiązane zostały rokowania dla zawarcia traktatu handlowego. Z Kowny wyjechała do Moskwy litewska delegacja złożona z 21 osób z Puryckiem, dyrektorem gospodarczym departamentu w ministerjum spraw zagranicznych, na czele. Węplny litewsko-rosyjski układ handlowy wzorowany jest na niemiecko-rosyjskim traktacie handlowym. Rząd litewski domaga się, by bolszewicka Rosja zakupowała pewną ilość litewskich produktów rocznie i przesyłała pewną ilość swych towarów przez litewski port Kłajpedę, i dawała Litwie opo-

wiednie koncesje leśne, wypelnia zobowiązania przyjęte na siebie w traktacie pokoju z Litwą, a w szczególności by zwróciła ludności litewskiej depozyty zabrane przez byłych rządy carski. Według wiadomości z Kowny, rząd litewski zamierza wstrzymać się z ratyfikacją litewsko-rosyjskiego paktu nie najistotniejszego, tak długo, dopóki bolszewicki rząd nie uczyni zadość wszystkim żądanom Litwy. W kołach opozycji litewskiej panuje przekonanie, że obecny rząd nie zdola pozyskać większego w sejmie dla zatwierdzenia nienapastniczego paktu z bolszewicką Rosją.

POLSKA NIE ZAWIERAŁA TAJNEGO PRZYMIERZA Z RUMUNJĄ

Poselstwo polskie zaprzecza oszczerstwom niemieckim

WASHINGTON, 13 października. — Ponieważ pewna część prasy amerykańskiej ogłosiła nieprawdziwe i wprowadzające w błąd wiadomości, jakoby Polska zawarła tajny traktat z Rumunją, poselstwo polskie uznało za stosowne ogłosić następujące oświadczenie: „Powtarzające się pogłoski o zawarciu tajnego traktatu wojkowego pomiedzy Polską i Rumunją, są nieprawdziwe. Podobny traktat pomiedzy Polską i Rumunją nieistnieje. Pomiedzy Polską i Rumunją istnieje traktat zawarty w 1921 i ten traktat został odnowiony 26 marca 1926 roku i ogłoszony publicznie. Traktat ten jest w zupełnej zgodzie z konstytucją Ligi Narodów, istotnem potwierdzeniem konstytucyjnej polityki Ligi i w pełni zgodny z polityką polską, która jest polityką niepokoju i niebezpieczeństwa wojny, podczas gdy rzecz ma się zupełnie przeciwnie.”

32 osoby padło ofiarą huraganu na morzu Północnym

AMSTERDAM, 13 października. — Huragan, który w zeszłym tygodniu szalał nad morzem Północnym począwszy od wybrzeży Holandii do wybrzeży Danii spowodował śmierć 32 osób, jak stwierdzają ostatnie wiadomości. Oprócz okrętów „Agata Maria” i dwóch połowników, które zostały rozbite przy wybrzeżu Danii i Holandii, ubiegłej soboty zostały rozbite okręty pasażerskie „Kopernicus”, którego załoga zatopiona z wyjątkiem trzech ludzi, którzy zdołali się uratować. Oszczerze wiadomości ogłoszone w pewnej części prasy amerykańskiej mają na celu wolać wrażenie, że polityka Polski jest polityką niepokoju i niebezpieczeństwa wojny, podczas gdy rzecz ma się zupełnie przeciwnie.”

Tajemnicza śmierć polskiego dziecka

OSWELL, O., 13 października. — Wyjaśnienie tajemniczej śmierci dwadzieścia jeden miesięcy licejczyka dziewczynki polskiej Izabeli Zandarskiej, nastąpiła trudność wiadom

Amerykane stawiają pomnik dla uczczenia Heleny Modrzejewskiej

ANAHEIM, Cal., 13 października. — Mieszkańcy powiatu Orange, na którego leśnych wzgórzach zamieszkiwała wraz ze swym mężem Bożentą Chłapowski, słynna polska artystka dramatyczna, Helena Modrzejewska, postanowili wystawić Modrzejewskiej pomnik, go-dny jej wspaniałowatości sławy. Odpowiednie plany zostały już opracowane przez Komitet złożony z przedstawicieli ludności powiatu Orange.

Smutne skutki nalogu pijaństwa

Dragowska, matka sześciorga dzieci, kradła, by sobie kupić wódki — Aresztowana, usiłowała wzbudzić litość sędziego opowiadaniem, że kradła na chleb dla dzieci



Kongresman Ogden L. Mills z New Yorku został mianowany kandydatem na urząd gubernatora stanu z ramienia partii republikańskiej i na zamiar stawiać cokoł obecnemu gubernatorowi Alfredowi Smithowi, reprezentantowi demokratów, który praktyko po raz czwarty.

POLAK Oskarżony o zamordowanie żony

AUBURN, N. Y., 13 października. — Edward J. Truskowski lat 35, dorozca więzienny został osadzony w więzieniu powiatowym w Franklinville, Pa., oskarżony o zamordowanie żony, jak donosi depesza nadesłana do zarządu stanowego więzienia w Auburn, gdzie Truskowski pełnił obowiązki dozorca.

Sowiecki rząd ukraiński zwalcza antysemityzm

LONDYN, 13 października. — Wiadomość nadesłana z Rygi przez korespondenta Daily Mail stwierdza, że ukraiński rząd sowiecki przedsięwziął energiczne środki dla zwalczania szerzącego się gwałtownie antysemityzmu. Policja we wszystkich większych miastach ukraińskich została wyposażona w wykładowców dla zwalczania wrogości nastrojów miejscowej ludności przeciw ludności żydowskiej.

100 ŻYDOWSKICH ROBOTNIKÓW WYJECHAŁO DO PALESTYNY

WARSZAWA, 13 października. — Po kilkumiesięcznej przerwie, ludność żydowska rozpoczęła ponownie emigrację do Palestyny. W ostatnim tygodniu 100 robotników żydowskich wyjechało do Palestyny.

MIN. KWIATKOWSKI NIE REZYGNUJE

Rząd polski zaprzecza mylnym pogłoskom

WARSZAWA, 13 października. — Rządowa stacja iskrowa ośmiadła wczoraj, co następuje: „W dniu dzisiejszym zaprzeczono urzędowo, jakoby obecny zamierzał opuścić kraj, jakkolwiek w rzeczywistości ze swego stanowiska Kwatkowski, 12 wiadomości, że Kwatkowski omawiał sprawę swej rezygnacji z prezydentem Mościckim, jest z gruntu fałszywa. Polski ambasador w Paryżu, Chłapowski, został odwołany do Warszawy. Posel polski w Londynie znawcą jest obecnie w stolicy Polski.”



Oscar Straus, słynny kompozytor austriacki, przyjeżdża wkrótce do Ameryki, aby wystawić w New Yorku dwie swoje najnowsze operki.

URZĘDNICZY GABINET CZESKI USTĄPIŁ. BYŁY PREMIER SZWELA TWORZY GABINET KOALICYJNY

Przedstawiciele mniejszości narodowych po raz pierwszy weszli w skład rządu

PRAGA, 13 października. — Urzędniczy gabinet premiera Cernego zrezygnował dzisiaj i prezydent Masaryk natychmiast polecił byłemu premierowi Szweli utworzenie gabinetu koalicyjnego. W skład gabinetu koalicyjnego weszli przedstawiciele mniejszości narodowych, co jest pierwszym wypadkiem w czeskim życiu państwowym po wojnie światowej. Były minister spraw zagranicznych Beneš, został nadal ministrem spraw zagranicznych, a były premier Cerny został połączony na ministra spraw wewnętrznych.

Przyszłoroczny budżet Państwa Polskiego będzie zrównoważony

Jedna trzecia część wydatków przeznaczona na cele wojkowe

WARSZAWA, 13 października. — Jedna trzecia część całkowitych dochodów Polski w obecnym roku zostanie wydana na cele wojkowe, jak wykazuje preliminarz budżetowy na rok 1926, który rząd przedłożył sejmowi do zatwierdzenia przy końcu tego miesiąca. Wydatki na cele wojkowe dochodzą do 622,000,000 złotych. Mimo wielkich wydatków na armię w stosunku do ogólnej sumy budżetu 1,897,000,000 złotych, dochody państwa pokryją rozchody, skutkiem czego budżet państwa będzie zrównoważony, mimo, że w ostatnim kwartale równowaga została nie co naruszona. Ministerjum oświecenia publicznego po ministerjum spraw wojkowych otrzymało największe sumy na wydatki szkolne, ustalane na 292,000,000 złotych, które zostały użyte na wytworzenie nowego systemu szkolnictwa. Na emerytury wyznaczono 175,000,000 złotych a 145,000,000 na umiarkowanie długów i spłatę procentów. Wydatki na koleje nie są przedstawione, ponieważ koleje zostały zorganizowane w osobne przedsiębiorstwo rządowe

Prezydent Mościcki i dwóch ministrów wchodzi w skład Rady

Rada Obrony Państwa będzie specjalnie czuwać nad bezpieczeństwem państwa

WARSZAWA, 13 października. — Marszałek Piłsudski, jako premier Polski utworzył Radę Obrony Państwa. Do Rady tej wchodzi: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, minister spraw wewnętrznych Sławoj-Składkowski, minister skarbu Czechowicz i Marszałek Piłsudski jako premier i inspektor generalny polskich sił zbrojnych. Rządowa stacja radiowa ogłosiła w sobotę, że Rada Obrony Państwa weźmie pod uwagę wszelkie sprawy odnoszące się do obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

KRWAWA WALKA W SEJMIE PRUSKIM

Trzech posłów ciężko pobitych w kłótni o wydziedzczenie Hohenzollernów

BERLIN, 13 października. — Sejm pruski stał się widownią krwawej walki, niezwykłej w dziejach parlamentaryzmu, pod czas obrad nad projektem zaspokojenia pretensji byłej dynastji Hohenzollernów do państwa pruskiego. Podczas pierwszego czytania projektu zwolennicy zaspokojenia pretensji byłej dynastji uzyskali ogromną większość 210 głosów przeciw 38 głosów posłów komunistycznych. Posłowie socjalistyczni i posłowie Hanoweru wstrzymali się od głosowania. Głosowanie zostało dokonane po 8-godzinnej nieprzerwanej walce na pięciopiętrowych ławach, popierających pretensje Hohenzollernów do odszkodowania i posłami komunistycznymi.

Węgry oskarżają bolszewików o przygotowywanie zamachu stanu

BUDAPEST, 13 października. — Minister opieki społecznej dr. Jose F. Vass, przemawiając imieniem premiera Bethlena na prowincjonalnym kongresie katolickim, oświadczył, że bolszewicy żywią ciągle wrogię plany względem państwa węgierskiego. „Posiadamy jak najdokładniejszą informację, że bolszewickie komitety propagandy zagranicznej w Moskwie, Berlinie i Wiedniu zajęte są organizowaniem bolszewickich oddziałów szturmowych na Węgrzech”, powiedział minister Vass. „Jesteśmy powiadomieni o tem, że wiele podobnych oddziałów zostało już zorganizowanych w stolicy Węgier i różnych miastach prowincjonalnych.”

KREW POLSKA-POŁAŁA SIĘ W KOWNIE

LONDYN, 13 października. — Litewscy nacjonalści zatakowali w Kownie polską procesję religijną, kalecząc około 500 osób, jak donosi depesza z Warszawy. Niektórzy z rannych zmarli następnie z odniesionych poleceń.

POLSKA NAWIEDZONA NA HURAGANEM

Statek pasażerski na Wiśle rozbity

WARSZAWA, 13 października. — Czteryście pasażerów, wśród których znajdowało się wiele kobiet i dzieci było narażonych na niebezpieczeństwo utraty życia, gdy wielki statek na Wiśle, jadący z Warszawy do Płocka, został skutkiem burzy zrzucony na skały rezerwy. Wszyscy pasażerowie zostali uratowani. Północno-środkowa część Polski została nawiedzona ostatnie dniem podmuchami huraganu, który przeszedł w ubiegłą sobotę ponad morzem Północnym. Dnia i południowemu pobrażeniu morza Bałtyckiego i wzmógł się nad ziemiami środkowej Polski, gdzie wyrządził wielkie szkody.

W Domu Związkowym mieścić się powin- na Polska Ochronka Dzienna!

**DZISIAJ
14
CZWARTEK**
Październik ma 31 dni!

KALENDARZYK

Fortunata, Kaliksta.

Wypadki Historyczne

W roku 1257 urodził się Przemysław II Pogrobowiec.

POCZTA

Przeprawiła biura pocztowe w Washingtonie głoszą: Pochmurno, zimno.

Złoty, 19.3 centów amer. 12
Red 8 1/2 połycki płatnej 70 1/2
w roku 1940
Bond 6 1/2 połycki płatnej 80
w roku 1950

RADIO PROGRAM

STACJA WEAF, NEW YORK, 492
6:00 wieczór—11:00 wieczór
6:00—Orkiestra Hotel Waldorf-Astoria
7:30—Program muzyki
8:00—Orkiestra symfoniczna.
8:30—Kwartet Schickelings.
9:00—Rakimski z Kibin Chigot.
9:30—Orkiestra Loggia.
STACJA WGBS, NEW YORK, 316
6:30 wieczór—11:45 wieczór
6:30—Trio Soreya
6:30—Orkiestra Halla.
9:30—Godzina muzyki klasycznej i jazzu.
11:45—Solisti Queen High
STACJA WHN, NEW YORK, 360
6:30 wieczór—12:00 w nocy
7:00—Orkiestra z Klubu Charm.
8:00—Orkiestra z Island.
8:30—Wodewil
9:15—C. Carr, sopran
9:20—Billy Daly, tenor
10:20—Trio Williams.
11:00—Orkiestra z Klubu Swanee.
12:00—Orkiestra z Klubu Cotton.
12:40—Orkiestra Playgroup.
STACJA WJCA, NEW YORK, 341
6:30 wieczór—12:00 w nocy
6:30—C. Cohen, pianista
7:00—Orkiestra z Mente Carlo.
8:00—Orkiestra Christiana.
8:30—Artyści Chorale.
9:10—Solisti Solowa.
9:20—Serenadki Strana.
10:20—Serenadki z Manhattan.
11:00—Orkiestra Golden.
12:00—Noc na Broadway.

STACJA WOR, NEWARK, 405
7:00 wieczór—10:30 wieczór
7:30—Serenadki Sheltona.
7:30—Orkiestra Orestea.
8:00—V. de Leach, piosenki.
9:00—Orkiestra z Orkutu La Franco.
10:00—Godzina Van Yorka.
10:30—Orkiestra z Cristal Palace.

POSIEDZENIA

Czwartek:

Two Spiewu Harmonja, po-
siedzenie miesieczne w Domu
Narodowym, przy St. Mark's
Place.

Two Spiewu Wanda, lekcia
w Domu Polskim, przy Court-
land Ave.

Piatek:
Two im. Staszka, posiede-
nie miesieczne w Domu Narodo-
wym, przy St. Mark's-Place.
Two Wolna Polska, posiede-
nie miesieczne w Domu Narodo-
wym, przy St. Mark's Place.

ODCZYTY

CENTRALI POLSKICH SZKOŁ LUDOWYCH

Wymazane są w następujących miejscowościach:
17 października, niedziela po południu Jersey City, N. J.
17 października, niedziela wieczorem Passaic, N. J.
18 października, poniedziałek wieczorem New York, N. Y.
18 października, wtorek wieczorem Newark, N. J.
20 października, środa wieczorem Harlem, New York.
21 października, czwartek wieczorem Bayonne, N. J.
22 października, piątek wieczorem Brooklyn, Greenpoint.
23 października, sobota wieczorem St. Brooklyn.
24 i 25 października, niedziela i poniedziałek Filadelfia i Cam-
den, N. J.

Odczyty na tematy historyczne ilustrowane specjalnymi prze-
rzedkami, które niedawno Centrala otrzymała z Polski, będą wy-
głoszone przez ob. H. Liwacza, znanego działacza społecznego i
edwiłowego, który po kilkunastu tygodniach pobycie w kraju powró-
dzi do Ameryki.

Marszruta mota podlicz zmianie. Jeżeli szkoła w danej mie-
scowości chce datę jej wyznaczoną zmienić, może to uczynić,
płacąc jak najprędzej do Centrali z zaznaczeniem jak dzień dla niej
jest dogodny.

Tęj podajemy szkic, kierując się już gotowymi zgłoszeniami.
Miejscowości w obrębie New York, w których niema szkół
polskich ludowych, mogą również zgłosić się do odczytu.

Ob. Liwacz ofiarował bowiem dwa tygodnie Centrali, to zna-
czy do 30 października.

'OBRAZKI NOWOJORSKIE codziennie szkicuje WŁOZĘGA

Adres: "Nowy Świat"
c. o. Nowy Świat
25 Union Square

W kaleidoskopie wiadomości
podawanych na szpaltach gazet,
szczególnie gazet amerykań-
skich, a jeszcze szczególnie gaz-
et nowojorskich, często czyta
się wiadomości o popełnionych
zbrodniach i o ramieniu spraw-
dliwych, które wyrzutek
społeczeństwa dosięga.

Najbardziej znaczące wyrzutek-
tych jest więcej aniżeli ramion
sprawiedliwych, czego skutkiem
niepotędnym jest, iż wypadki
te mnożą się proporcjonalnie do
wzrostu ludności. Czem zresztą
byłaby gazeta bez zbrodni?
Przedglądałby się w tem dudem
człowiekiem zwierciadło cnotliwa
twarz aniaka niegrzeszącego,
mdle i bez bodźców byłoby wi-
adomości. A ten, mój, "fun"
znajdowałby Czytelnicy, którzy
za swoje pieniądze chcą mieć
pewną dozę podrażnienia, unie-
sien i sensacji.

Dowiadałby się później, że
ten lub ów na krześle elektrycz-
nym żywot marny zakończył,
co oczywiście uspakaja umienie
społeczeństwa, które bez trosk
spać może na wiadomości, iż je-
szcze jest sprawiedliwość na
tym świecie, że mordercy i ra-
busej tępieni są na "krześle".

Kadby medla dzięki nieowol-
walnym wymaganiom fizyki do-
strzeć miły musł. Po jednej
stronie zwykłe wypisana jest hi-
storia winy, a po drugiej histo-
ria kary. Czego atoli odzyna-
ję nieważnym głos psychologa
czy filantropa, który śmie
twierdzić, że zbrodniarz nie jest
zbrodniarzem z urodzenia.

Twierdzą, że wykolejko jego
ocenienie, które odpowiedzialne
jest za jego niemoralne życie.
Argumenty te, zresztą mocno
przeżarte, nie wywierają głą-
bokich wrażenia, bo tyle się o
tem mówiło i pisało, że uwierzyć
trudno.

Należę do tych dobruśnych
obrońców zbrodni, wierzę w
prawdliwość tych argumentów
i czasami mogę nawet przepo-
wiedzieć, że ten lub ów chłopak
będzie zbrodniarzem.

O takim chłopaku pisał dzie-
ciak. Wiem z pewnością że je-
st skrzyż, śledząc bowiem jego ży-
cie od kilku lat i widząc jak ok-
olicność stopniowo wciągała
go dume w utartą formę wy-
kolejania, kaleiectwa duchowego
i zbrodni.

I Wy go znacie. Przed dwa
miesiące pisałem o jego braci-
szku, którego umieścił w
szpitalu dla sparaliżowanych
dzieci. Tam też miał Adam wy-
cie zakończył. Pisał mi o tem
jak jego matkę zabrano do szpi-
tala dla obłąkanych, po huc-
nycy i sowyce tłumaczem ob-
lęwanym chrześcijan, które by-
ły bezpośrednim powodem jej
tragicznego końca. Czwo-
dzieci znajduje się w miejskim
przyszkolu, a najstarszy, obec-
nie jadeniackie lat liczący, An-
drzej, żyje z ojcem.

Ojciec przyszedł dzisiaj do
mnie z prośbą o pomoc. Żona
nie wraca do zdrowia. Dzieci



Wierny Buster, pies pani Elizabeth Ninesga, lat 80, ocalał
swoją panią od pewnej śmierci. W chwili gdy szedła staru-
szka donosiła raptownego ataku serca i upadła na podłogę.
Buster znalazłszy szkladkę głosem sennym. Przy-
był latary pogłowia opatrzył chore i postawił ją w domu.
Na obrazku widzimy czworonożnego bohaterę z panią Ka-
therine Miller, córką pani Ninesga.

wegetują w domu św. Anny,
największy zaś kłopot ma z tym
chłopakiem.

"Dziecko niedobre. Ciagle
lazi do „movies." Caby dzień
na ulicy, wieczorami również
„gdzieś" się waleśa. Późno
spać się kładzie, późno wstaje,
do szkoły nie pójde jak go nie
zapędzą, a ja... proszę Pana, na
niego nikt uważać nie mogę, bo
do pracy iść muszę. Po „resto-
rantach", Pan wie, robota du-
ża. Raz trzeba późno pracować,
drugim razem bardzo rano za-
cząć. Nie mogę go dopilnować.
Chciałbym go gdzieś oddać, ale
nikt go nie chce przyjąć."

Był już w dzieciństwie w za-
kładzie poprawczym w Jamaica.
W tym zakładzie karnym spoty-
kał się z małoletnimi przestęp-
cami i zamiast się poprawić je-
szcze bardziej zdziwiał. Co z ta-
kim chłopcem począć? Do pry-
watnej rodziny oddać go nie
można, gdyż nikt niesłownego
chłopca nie przyjmie, na Ocho-
ronki również przyjąć go na
stałe nie można, bo zdemoraliz-
owałoby inne dzieci. Wie?...
...

Może po kilku lub kilkunastu
latach czytać będzie w gazet-
cie, że N. N. popełnił zbrodnię,
zadowolonym zanotujecie i fakt,
że zamknięty został w więzie-
niu, ten... wyrzutek społeczeń-
stwa.

Kto wie czy ciepłe ręce mat-
ki nie udrzyłowiy duszy tego
dziecka rymstoku.

Samotny opuszczony chłopak
działał niewiadomo czeka na
uderzenia jakie mu gotuje prze-
znaczenie.

Czyja wina?

Może Wam podać jego adres?
Może zainteresujecie się tym
chłopcem i spróbujecie na wiag-
ną rękę ratować tonącą w ba-
nie ofiarę ulicy?

NA OCHRONKE

P. Mackiewicz	\$100
Wt. Ochrymowicz	10.00
J. Stachurski	100
A. Ciepiela	100
A. Pielak	10.00



Bela, jedynofuntowy piesek rasy meksykańskiej, biorący udział
w wystawie psów w Filadelfii walczył do damskiego woreczka
przepręgniętego do oburzy Hercutemana, przemianowego San Ber-
narda, i udał się na przejażdżkę Riera, najwzroczniejszą uprawia
mu dużo przyjemność.

KTO, CO I GDZIE?

Detektywi z East Side
wszczęli energiczne poszukiwa-
nia za mordercą lub też morder-
cami Marji Wilowskiej, której
trup został znaleziony w znajo-
wanym przez nią pokoju w do-
mu pn. 42 St. Mark's Pl. Nie-
boszcza zamieszkiwała pod
wymienionym adresem przez dwa
tygodnie. W dniu skonu przy-
szła ona do domu z niezna-
nym mężczyzną, który zabawi-
wał w jej pokoju kilka godzin
wyześli i znaleźli się na uli-
cy, walcili do dorotki samocho-
dowej, którą odjechał w niewia-
domym kierunku.

Państwo Fryderykowie Kocz-
rek, zamieszkali pn. 917 East
181st St. nie posiadają się z ra-
dości, albowiem prześladyjący
nad ich domem, bodek spulił
przez komin do mieszkanka pie-
kną i zdrową córeczkę.

Matka czuje się doskonale. A
ojciec? Ten już dzisiaj układa
menu hucznego przyjęcia, jakie
urządzi dla swoich gości w dniu
chrzcin swej przyszłej spadko-
bniczyni.

Pani Józefa Russak z Yon-
kers, N. Y. jest prozona o na-
desłanie dokądnego adresu do
Redakcji Nowego Świata. Nie-
szedny on jest, aby można by-
ło się z nim porozumieć osob-
no w sprawie, o której pisała w
liście swoim z dnia 6-go paź-
dziernika, r. b.

Pani Żytkiewiczowa wykresłona z Sokoła

Na ostatnim posiedzeniu gnia-
zła 7-go Sokółów, odbytem w Do-
mu Narodowym, posiadziałek
wieczór gniazdo to wypowiedzia-
ło się przeważająca większość
przeciw przyjęciu p. Żytkiewi-
czowej na członka gniazda 7-go.
Pani Żytkiewiczowa wstąpiła do
gniazdła jeszcze przed 14 miesią-
cami, lecz obecność jej tam po-
wodowała stałe utarczki i niepo-
rozumienia; młodszy bowiem i
liberalniejszy element był jej
przeciwny, zarzucając jej między
innymi, że swego czasu była ona
powodem upadku gniazda 84-go
w Bronx.

Gdy jednak doszło do punktu,
której posiedzieć z powodu jej
członkostwa, prezes Witkowski
na ostatnim posiedzeniu wyzna-
czył komisyję z sześciu, która po
zbadaniu protokołów, znalazła
że po zauspuadowaniu jej przed
lata Wydział Sokoła odsuądzo-
wał ją, nie mając do tego prawa,
bo prawo to przysługuje gniaz-
du, który za uspuadowało.

Po kilkugodzinnych obradach,
ciągnących się do godziny 2-giej

w nocy, pomimo obrony p. Ży-
tkiewiczowej przez starszą gwardję
z Chmurzynskim z Astorii na cze-
le, zebranie uchwaliło, iż Wy-
dział nieprawie ją odsuądzo-
wał, a więc połączono to za so-
bą głosowanie nad jej przyję-
ciem, które dało przeważającą
ilość głosów przeciw jej kandy-
daturze. Posiedzeniu przewodni-
czył wice-prezes Krzydina.

Jesienny Bal Tow. Szkolnego w Harlem

Drugi jesienny bal Towarzystwa
Szkolnego im. Tadeusza Kołłąt-
skiego w Harlem, odbędzie się dnia 16-go
października r. b. w Clairmont Hall, p.
n. 82 East 106 St.

Dobrocią orkiestra, liczące niespo-
dłędnie i rozrywkę i moność spie-
dnie kilku godzin na wesołej zabawie
z przyjaciółmi i znajomymi wini
być bodźcem dla Polaków z góry i
dołu miasta do przybycia na wymie-
nioną imprezę.

Posiadał Towarzystwo Szkolne im.
Tadeusza Kołłąt-skiego pracuje od sa-
mego czasu nad krzewieniem polskości
wśród młodzieży tutaj urodzonej i
na wielu wytykati polskości
utrzymaniem gmachu, zakupem kła-
sk i t. p. rodacy winni jak jeden

PRZEDSTAWIENIE WODEWILOWE I BAL GN. 85 Z. S. P. W. BRONX

Przy kascelnie kapelnejnej sali za-
baw w Domu Polskim przy Court-
land Ave. odbyło się przedstawienie
wodewilowe i bal Sokółów, Gniazda
Nr. 85.

Godzicie składali się nitekto z mło-
dzieży, ale i z osób starszych, sym-
patyzujących z pracą Gniazda Nr. 85,
które jest znane z tego, iż dała mu-
ność członkom swoim uprawiania
warskiego rodzaju sportów (co gło-
siliśmy) jest traktowane przez no-
gę, ona bawiła się wesoło i bez trosk
pod opieką wytrawnego zarządy,
który wie, że nitekto dalej potrzebu-
je trawic czas na budoianiu ciała,
ale i musi pamiętać o duchu. W sa-
łach Zarządu Sokoła wchodzi dru-
żyna K. Karłowicz, preza, M. Kacz-
marek, wicepreza, F. M. Słonecki,
sekretarz finansowy, L. Tymiański,
sekretarka protokolarna, Sutorowski.

a) Clog Dance—Jan Korzeniacki i
Bolesław Czapka;
b) Solo, śpiew—B. Wroblewski;
c) Charleston, w wykonaniu Soko-
łak—H. Kaczmarek, L. Golański
i Zyskowsky;
d) Sleep Kienitucky Baby, kwartet
męski—S. Karłowicz, Wł. Czapka, B.
Czapka i St. Kurowowski;
e) Zdrowy Warjał, aktówka z
udziałem—J. Korzeniackiego, B. Cza-
pki, Wł. Czapki, St. Kurowskiego, B. M.
Bodasnowska, wiceprezesa, L. To-
polski, sekretarza i W. Gęda, pod-
prezesa.

Program wodewilowy, który sta-
niam walc publiczności zebrana na
sali składał się z następujących pro-
gramów:

a) Clog Dance—Jan Korzeniacki i
Bolesław Czapka;
b) Solo, śpiew—B. Wroblewski;
c) Charleston, w wykonaniu Soko-
łak—H. Kaczmarek, L. Golański
i Zyskowsky;
d) Sleep Kienitucky Baby, kwartet
męski—S. Karłowicz, Wł. Czapka, B.
Czapka i St. Kurowowski;
e) Zdrowy Warjał, aktówka z
udziałem—J. Korzeniackiego, B. Cza-
pki, Wł. Czapki, St. Kurowskiego, B. M.
Bodasnowska, wiceprezesa, L. To-
polski, sekretarza i W. Gęda, pod-
prezesa.

Reżyserował: powysze—produkcje
sceniczne znany śpiewak (tenor) i
profesor śpiewu ob. Tusi.

Po przedstawieniu odbył się bal
przy dźwiękach orkiestry ob. Kar-
łowicz.

Bawiono się wesoło i w serdecznej
ścisli rodzinnej atmosferze do białego
rana, do Białego Maruru.

S. + P. MARJA CIAK

lat 24, umarła dnia
12 października o go-
dzinie 2-ej rano.

Pogrzeb odbędzie się w
piątek rano o godzinie
10-ej z kościoła św. Pan-
kracego w Ridgewood.



Pilnujemy Oszczędności

Niejeden bandyta planuje po nocach, w jaki
sposób wzbogacić się kosztem cudzych osz-
zczędności.

Wasze pieniądze w naszym banku są w zu-
pełnem bezpieczeństwie i oprócz tego zara-
biają duży procent. Nie zwlekajcie, przy-
nieście je dzisiaj.

Bank jest otwarty w poniedziałki i piątki do
godziny 8-ej wieczorem. W inne dni od
10-ej do 4-ej po południu. W soboty od
10-ej do 12-ej w południe.

THE UNITED STATES SAVINGS BANK
of the City of New York
MADISON AVENUE, PRZY 58-EJ ULICY
NEW YORK CITY

mał przybrł w dniu 16-go październi-
ka do Clairmont Hall i obecnosci swą
zadokumentował, iż interesuje ich
sprawa tak ważna jaką jest wych-
owanie młodego pokolenia w trady-
cjach narodowych i umiłowaniu
własnego ko narzę-polskie.

Teatr Polskiej Rzeczywistości

Druga premiera Teatru Polskiego
będzie nader wasza i-dowcipna opie-
rka w trzech aktach pod tytułem
„Cnotliwa Zuzanna."

Czy owa Zuzanna jest tak bardzo
cnotliwa jak się reklamują, o tem do-
wiemy się w dniu 17-go października,
w Central Opera House, w niedziele.
Zuzanna w stasie paryskiej ukata

z całym wadziakim swą kobiecą
zależnością, ofiarując rad zabużm
młodych będą-nasi ubliżyci.

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw
BLOOM

Zatwierdzone kryminalne i
cywilne sprawy. Preco-
cenne obsługi adwo-
kacka. Instrukcja w
sprawach familijnych i
rozwodowych. W re-
gionie jakieg wyprawy,
pociąg skłarł dot.

Bloom Detective Bureau
799 Broadway, New York City
Polski 25h, róg 11th Street
Madison, Szwajcarzy 1978

Telefon Orchard 1687 BACZNOŚĆ! RODACY—BACZNOŚĆ!
Jedyny Polski Sklep Męskich, Chłopięcych Ubrań i Pań-
szajnowszoj mody do nabycia
PASIECZNIK & SHERENETA, Inc.
Clothing Store Men's, Young Men's and Boys
118 AVENUE A, Between 7th & 8th Streets NEW YORK, N. Y.

Od roku 1840— Mąka Oszczędności —wystarcza na dłużej!



W SWEJ długiej historii, zaznaczonej
powodzeniem, w wyrobie dobrego
chleba i bułek, firma Hecker's dowioda, że
najlepsza mąka jest zawsze najtańsza na
długi dystans.

Z powodu ZAWSZE JEDNAKOWEGO
WYBOROWEGO GATUNKU mąka ta
zapewnia zawsze doskonały wypiek—bez
marnotrawienia materjału. I dlatego, że
Hecker's jest mąką suchą, wchłania wody
lub mąka przeszło potowę swej wagi, i daje
większy bochenek, który zachowuje wilgoć
i świeżość aż do momentu zjedzenia.

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

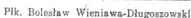
Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Wystarczy na dłużej!

Nowy dowódca 1 p. szwoleżerów im. Marszałka
Józefa Piłsudskiego

Komendant, dzieląc z Nim wszystkie koleje losu i wojny. W czasie przysięgi jako rotmistrz dowodził pułkiem ułanów, odmawiając przysięgi na wierność Niemcom w imieniu całego pułku. W Polsce pracuje początkowo

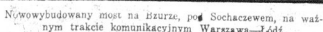


ju, kończy z odznaczeniem Wyższą Szkołę Wojskową, otrzymując następnie przydział do inspektoratu armii gen. Żeligowskiego.

Na tem stanowisku pozostawał do tej chwili.

Gmach szkoły powszechnej w Sochaczewie (w stadium budowy)
ufundowany całkowicie kosztem miasta

wo 3, 4 i 5 klasę, gdyż następne otwierane będą stopniowo w miarę rozwoju szkoły, z tem jednak wyrachowaniem, że klasa będzie najniższą klasą gimnazjum.



nie jeszcze teraz 150 do 200 przy
jeźdźnych dziennie, podczas gdy
w poprzednich latach o tej porze
najwyższa ilość przyjeźdźnych do
chodziła do 50 osób dziennie. To
nie znaczy, że jeszcze sezon o-

